

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 kwietnia 2015 r.,

sprawy E. P.

skazanego z 247§1 kk w zb. z art.197§2 kk w zb. z art. 197§3 pkt.1 kk w zw. z 11§2
kk i w zw. z art. 64§1 kk

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 lipca 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 12 lipca 2013 r.,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego E.P. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 16 lipca 2014 r., w sprawie [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 12 lipca 2013 r., wydany w sprawie [...], którym E. P., za przestępstwo zakwalifikowane z art. 247 § 1 kk w zb. z art. 197 § 2 kk w zb. z art. 197 § 3 pkt 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na podstawie art. 197 § 3 kk pkt 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk skazany został na karę 7 lat pozbawienia wolności oraz za przestępstwa zakwalifikowane z art. 247 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na podstawie art. 247 § 1 kk na karę jednego roku pozbawienia wolności, a za przestępstwo zakwalifikowane z art. 191 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na podstawie art. 191 § 1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 8 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego E. P. wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażącą obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na jego treść, a polegającą na naruszeniu:

I. art. 457 § 3 kpk – przez niepełną, pozbawioną wnikliwości i jednostronną ocenę zarzutów podniesionych w apelacji oskarżonego, a mianowicie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (będącej konsekwencją dowolnej oceny materiału dowodowego) polegającym na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, podczas gdy w przedmiotowej apelacji skarżący wskazywał, iż:

- Sąd oparł swoje przekonanie jedynie na twierdzeniach pokrzywdzonego, według, których oskarżony znęcał się nad nim psychicznie i fizycznie oraz doprowadził do obcowania płciowego i zmusił do wykonania innych czynności seksualnych, w sytuacji gdy zeznania pokrzywdzonego są niekonsekwentne, nielogiczne, ewoluują w toku kolejnych przesłuchań:
 - a) pokrzywdzony przesłuchany po raz pierwszy nie wskazywał, aby doszło do „innych czynności seksualnych” uczynił to dopiero później, co poddaje w wątpliwość jego twierdzenia;
 - b) data dokonania zgwałcenia wskazywana w toku postępowania jest rozbieżna z datą wskazaną na grypsie przekazanym P. R. oraz oświadczeniem z dnia 3 maja 2011 r.,
- funkcjonariusze Służby Więziennej nie zgłaszali żadnych incydentów z udziałem osadzonych, nigdy też nie widzieli aby oskarżony E. P. używał przemocy wobec pokrzywdzonego czy zmuszał go do wykonywania innych czynności seksualnych, a wiedza o zdarzeniu posiadają jedynie z relacji pokrzywdzonego,
- wynik badania lekarskiego nie pozwala na stwierdzenie przebytego gwałtu,
- z eksperymentu procesowego, który miał precyzyjnie ustalić usytuowanie oskarżonych i pokrzywdzonego w kąciu sanitarnym wynika, iż oskarżony E. P. mógł stać za pokrzywdzonym, ale był usytuowany do niego bokiem, co uniemożliwia dokonanie gwałtu,

- A. S. wskazał, iż oskarżony nigdy nie używał wobec niego przemocy, słów uznanych powszechnie za obelżywe, ani nie zmuszał do zmiany celi, wskazał również, że nie znęcał się psychicznie i fizycznie nad pokrzywdzonym G. B.;

II. art. 433 § 2 kpk – poprzez nierozważenie zarzutu apelacji (II pkt 2 apelacji) od wyroku Sądu I Instancji wskazanego w apelacji oskarżonego i stwierdzenia, iż zarzut ten jest niezrozumiały bowiem sąd I instancji nie ustalił, iż oskarżony posłużył się zachowaniem o charakterze znęcania w sytuacji, gdy zarzut ten dotyczył obu przestępstw popełnionych na szkodę A. S. (pkt II wyroku Sądu Okręgowego w R., pkt III i V aktu oskarżenia), co implikuje wniosek, iż kontrola odwoławcza dokonana przez Sąd II Instancji jest rażąco wadliwa, co tym samym dyskwalifikuje niniejszy wyrok”; wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na kasację obrońcy, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego E. P. jest, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona, natomiast E. P., na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk, został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wobec jego sytuacji majątkowej i braku możliwości uzyskiwania dochodów w okresie odbywania kary pozbawienia wolności.

Kasacja obrońcy, formułując na stronach pierwszej i drugiej zarzuty, uzasadnienie ogranicza do stwierdzenia, że Sąd odwoławczy nie dostrzegł, że zarzut apelacji z pkt II 2) dotyczy nie tylko przestępstwa z punktu V aktu oskarżenia, ale także z jego punktu III, po czym następuje obszerne przywołanie orzeczeń Sądu Najwyższego, z konkluzją, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku ograniczył się do powtórzenia argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, co prowadzi obrońcę do oceny, że „kontrola orzeczenia miała charakter jedynie iluzoryczny”, gdyż Sąd odwoławczy albo nie odniósł się w ogóle do jednego zarzutu, a jeżeli chodzi o pozostałe zarzuty, to

uczynił to „w sposób zdawkowy, który de facto nie odnosi się do jego istoty”, co „nie może być uznane za spełniające wymogi rzetelności i konkretności”, wobec czego „wyrok ten winien zostać wyeliminowany z obrotu prawnego, poprzez jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Tymczasem, staranna lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego prowadzi do ustalenia, że Sąd ten poprawnie zidentyfikował wszystkie zarzuty apelacji obrońcy, ich zakres, do wszystkich zarzutów odniósł się w sposób przekonujący, co prowadzi do oceny, że nie doszło w tej sprawie do naruszenia art. 433 kpk, gdy uzasadnienie spełnia wymogi określone w art. 457 § 3 kpk.

Sąd Apelacyjny, w uzasadnieniu swego orzeczenia, nie ograniczył się do podzielenia stanowiska Sądu pierwszej instancji co do ustaleń faktycznych i oceny dowodów, do czego był uprawniony jeżeli uznał je za pełne i trafne, lecz ponownie, w kontekście niezbyt precyzyjnie sformułowanych zarzutów apelacji obrońcy, dokonał, na stronie ósmej i następnych, wnikliwej oceny nie tylko najistotniejszego w tej sprawie dowodu – zeznań pokrzywdzonego G. B., ale także zeznań pozostałych świadków, opinii biegłych dotyczących pokrzywdzonego, wyników eksperymentu procesowego oraz, co równie istotne, wyjaśnień oskarżonych. W istocie, Sąd odwoławczy odniósł się także do trafnie zidentyfikowanego zarzutu z pkt II 2) apelacji również w kontekście przestępstwa określonego w punkcie III aktu oskarżenia, o czym świadczą rozważania na s. 10 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, gdzie Sąd odwoławczy zasadnie podzielił ocenę zeznań świadka A. S., dokonaną przez Sąd pierwszej instancji na s. 32-34 uzasadnienia swego orzeczenia.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.